

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 stycznia 2017r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym Odwoławczym, w składzie:

Przewodniczący: SSO Justyna Andrzejczak

Protokolant : protokolant sądowy Patrycja Makuch

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Bogusława Tupaja

po rozpoznaniu sprawy **M. T.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 178a § 1 kk.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Śremie z dnia 7 października 2016r. w sprawie o sygnaturze II K 215/16

I. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy;

II. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Justyna Andrzejczak

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 października 2016 r. w sprawie o sygn. akt II K 215/16 Sąd Rejonowy w Śremie uznał, że oskarżony M. T. dopuścił się czynu z art. 178a § 1 k.k. i warunkowo umorzył wobec niego postępowanie karne na okres 2 lat próby. Nadto Sąd Rejonowy orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku, zaliczając na jego poczet okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 13 marca 2016 r. i świadczenie pieniężne na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w wysokości 3 000 zł.

Wyrok ten zaskarżył prokurator, w części dotyczącej orzeczenia o karze, na niekorzyść oskarżonego, zarzucając mu obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 66 § 1 k.k.

Mając na uwadze powyższe skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Śremie do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację oskarżyciela publicznego obrońca oskarżonego wniósł o utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku i uznanie apelacji prokuratora za oczywiście bezzasadną.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora okazała się niezasadna.

Na wstępie zauważyć należy, że Sąd I instancji w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny w zakresie w jakim uznał, że swoim zachowaniem oskarżony M. T. wyczerpał znamiona zarzucanego mu przestępstwa. Rozważając okoliczności niniejszej sprawy Sąd Okręgowy podzielił przy tym pogląd Sądu Rejonowego, że możliwe i celowe było zastosowanie wobec M. T. dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania karnego.

Zgodnie z art. 66 k.k. warunkowe umorzenie postępowania karnego może nastąpić, jeżeli kumulatywnie zaistnieją następujące przesłanki: wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne; okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości; sprawca nie był karany za przestępstwo umyślne; postawa sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że mimo umorzenia postępowania będzie on przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni już przestępstwa; sprawa dotyczy czynu zagrożonego karą nieprzekraczającą 5 lat pozbawienia wolności.

Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia (art. 115 § 2 k.k.).

Przy czym, w razie ustalenia znacznego stopnia społecznej szkodliwości czynu lub winy warunkowe umorzenie postępowania nie jest dopuszczalne, choćby dotychczasowe życie danego oskarżonego zasługiwało na pozytywną ocenę.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że wbrew twierdzeniom skarżącego zaszły wszystkie przesłanki do zastosowania wobec M. T. warunkowego umorzenia postępowania.

Bez wątpienia bowiem, czego nie kwestionował skarżący, okoliczności popełnienia przez oskarżonego przypisanego mu czynu nie budzą żadnych wątpliwości, a jego postawa, właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia, w tym uprzednia niekaralność za przestępstwa, uzasadniają przypuszczenie, że będzie on przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni w przyszłości czynu zabronionego.

Wbrew twierdzeniom oskarżyciela publicznego słusznie Sąd Rejonowy uznał, że wina i społeczna szkodliwość czynu przypisanego M. T. nie były znaczne. O ile bowiem dobrem chronionym przez przepis art. 178a § 1 k.k. jest nie tylko bezpieczeństwo w komunikacji, ale też życie i zdrowie uczestników ruchu drogowego, a oskarżony naruszył jedną z podstawowych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, o tyle jednak okoliczności niniejszej sprawy wskazują na trafność stanowiska Sądu I instancji.

Zauważyć bowiem należy, że oskarżony kierował samochodem znajdując się w stanie nietrzeźwości, niemniej jednak stopień stężenia alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu (0,33 mg/l), wbrew twierdzeniom prokuratora, jedynie nieznacznie przekraczał wartość rozgraniczającą stan nietrzeźwości, od stanu po użyciu alkoholu. Oskarżyciel publiczny wskazując, że stwierdzona w wydychanym przez oskarżonego powietrzu ilość alkoholu etylowego przekroczyła aż o 0,08 mg/l ww. wartość zupełnie przy tym pomija, że po przewiezieniu do KPP Ś., gdzie M. T. ponownie poddano badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu, a które to badanie miało miejsce 20 min od pierwszego pomiaru, poziom stężenia alkoholu w wydychanym przez oskarżonego powietrzu spadł już o 0,04 mg/l.

O ile przy tym rzeczywiście oskarżony nie był konsekwentny podając czas powrotu do domu, a jego wyjaśnienia w tej części w której wskazywał co zjadł po przebudzeniu różniły się od zeznań jego matki, nie sposób uznać, że z tego względu wina oraz społeczna szkodliwość przypisanego mu czynu nie są znaczne. Jak bowiem trafnie wskazał Sąd Rejonowy M. T. przyznał się do popełnienia czynu, złożył wyjaśnienia, które w znacznej części okazały się wiarygodne, a przy tym szczerze wyraził skruchę.

Odnosząc się natomiast do argumentu, że o całkowitym ignorowaniu przez oskarżonego norm prawa o ruchu drogowym świadczy fakt, iż będąca z nim na imprezie N. G. odmówiła kierowania samochodem z uwagi na spożywany na uroczystości alkohol, stwierdzić natomiast należy, że rację ma obrońca oskarżonego, iż postawa N. G., w sytuacji w której ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika nawet jaka ilość alkoholu w czasie spotkania miała wypić, w żadnej mierze nie sprzeciwiała się prawidłowości zastosowanej przez Sąd Rejonowy instytucji.

W tym stanie rzeczy, nawet biorąc pod uwagę, że oskarżony naraził na bezpośrednie niebezpieczeństwo jadącą z nim pasażerkę oraz innych uczestników ruchu drogowego, a jego podróż do apteki nie została wymuszona potrzebą bezzwłocznego udzielenia pomocy medycznej J. T., Sąd Okręgowy podzielił pogląd Sądu I instancji, że wina i społeczna szkodliwość popełnionego przez M. T. czynu nie były znaczne. Wniosek ten jest tym bardziej zasadny jeśli się weźmie pod uwagę, że do zdarzenia doszło w niedzielne popołudnie, kiedy natężenie ruchu nie jest duże.

Zważywszy zaś na wcześniej wskazane okoliczności niniejszej sprawy nie sposób zgodzić się ze skarżącym jakoby rozstrzygnięciu Sądu Rejonowego sprzeciwiał się względ na prewencję ogólną, czy też nagminność popełniania przestępstw określonych w art. 178a § 1 k.k.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy, nie dopatrując się wystąpienia w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej ani podstawy do zmiany lub uchylecia orzeczenia, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. obciążając nimi Skarb Państwa.

SSO Justyna Andrzejczak